

Sygn. akt: I C 906/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) spółka z o.o. sp.k. we W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powódki K. K. kosztami procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. Akt I C 906/19

## UZASADNIENIE

Powódka K. K. wniosła przeciwko (...) sp. z o.o. w W. pozew o zapłatę kwoty 15.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznanie krzywdy, ból i cierpienie fizyczne oraz psychiczne z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 26 lipca 2016 r. robiła zakupy w markecie K. w K. przy ul. (...). Przechodząc alejką między półkami, poślizgnęła się nagle na mokrej podłodze i upadła. Wskutek upadku doznała silnego stłuczenia obu kolan, stłuczenia okolicy stawu łokciowego oraz złamania przedramienia lewego. W konsekwencji upadku trafiła do szpitala w S., gdzie udzielono jej pomocy – zdiagnozowano uszkodzenia ciała, zalecono leki oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. Z uwagi na nasilający ból i obrzęk kończyn w dniu 1 sierpnia 2016 r. powódka zgłosiła się do Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w S.. W wyniku badania lekarz stwierdził złamanie głowy kości promieniowej lewej. Powódka otrzymała również skierowanie na 10 zabiegów rehabilitacyjnych. Zdaniem powódki doznała ona

bezapelacyjnie krzywdy, a rozległe urazy, cierpienia fizyczne i psychiczne odcisnęły niewątpliwie piętno na jej psychice. Podkreślała, że skutki wypadku odczuwa do dnia dzisiejszego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 października 2019 r. pozwany (...) sp. z o.o. w W. wniósł o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności pozwany zgłosił zarzut braku legitymacji biernej. Podkreślał, że zaprzecza aby był odpowiedzialny za stan podłóg w sklepie (...) w K. przy ul. (...), czy też aby świadczył jakiegokolwiek usługi ubezpieczeniowe w rozumieniu ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Podkreślał, że pozwany nie jest zakładem ubezpieczeniowym i nie świadczy ochrony ubezpieczeniowej, a jest brokerem ubezpieczeniowym świadczącym dla swoich klientów usługi ubezpieczeń w rozumieniu ustawy z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń. Z powyższych względów pozwany nie nadzoruje czystości w sklepach sieci K., nie jest ich właścicielem ani nie mógł i nie zawarł umowy ubezpieczenia z K.. Pozwany podkreślał również, że nie jest w jakikolwiek sposób powiązany organizacyjnie z K., dlatego też nie widzi on podstawy dla przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 26 lipca 2016 r.

W odpowiedzi na podniesiony zarzut braku legitymacji biernej pozwanego w piśmie z dnia 19 lutego 2020 r. powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie (...) SA z siedzibą w W., ubezpieczyciela K. Supermarket. Wnosiła również, w przypadku zwolnienia pozwanego (...) sp. z o.o. w W. z udziału w sprawie, o nieobciążanie jej kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosiła, że pozwany (...) sp. z o.o. w W. od chwili zdarzenia z udziałem powódki podjął się prowadzenia negocjacji w celu likwidacji szkody na osobie powódki, oferując zawarcie ugody na 3000 zł. Swoim działaniem wprowadził ją w błąd co do swojego umocowania doprowadzając tym samym do wskazania go w pozwie jako stroną pozwaną.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2020 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego A. Towarzystwo (...) w W..

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 marca 2020 r. pozwany (...) SA w W. wniósł o oddalenia powództwa w całości. W pierwszej kolejności pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia, a następnie pozwany podkreślał, że roszczenia powódki nie przekraczają ustalonej w umowie ubezpieczenia franszyzy redukcyjnej. Wyjaśniano, że jak wynika z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr 02.698.850, strony umowy ubezpieczenia ustaliły franszyzę redukcyjną w wysokości 170.225 zł. za każdą szkodę. Według pozwanego z § 8 pkt 10 OWU wynika, że franszyza redukcyjna to określona w umowie ubezpieczenia kwota do której ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności i nie pokrywa żadnych kosztów. Franszyza redukcyjna pomniejsza wypłacone odszkodowanie, ale nie może powodować zmniejszenia sumy gwarancyjnej. Jeżeli zaś świadczenie nie przekracza franszyzy redukcyjnej odpowiedzialność ubezpieczyciela nie powstaje. Podkreślono, że skoro roszczenie powódki nie przekracza ustalonej kwoty franszyzy redukcyjnej, w związku z czym powództwo powinno zostać oddalone.

W odpowiedzi na powyższe stanowisko powódka w piśmie z dnia 29 lipca 2020 r. wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) spółka z o.o. we W..

W uzasadnieniu wyjaśniono, że konieczność wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego K. Polska Markety sp z o.o. we W. pojawiła się na późniejszym etapie postępowania w związku z przedstawieniem przez (...) SA polisy ubezpieczeniowej nr (...).698.850 z której wynika, iż strony umowy tj K. Polska Markety Sp z o.o. z siedziba we W. oraz (...) SA z siedzibą w W. ustaliły franszyzę redukcyjną w wysokości 170.225 zł. za każdą szkodę. Odnosząc się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczeń, to zarzut ten – zdaniem powódki - jest chybiony. Podkreślała, że zgłosiła szkodę pozwanemu (...) sp. Z o.o. w W., który od chwili zdarzenia z udziałem powódki podjął się prowadzenia negocjacji w celi likwidacji szkody na osobie powódki, oferując zawarcie ugody. Swoim działaniem wprowadził on powódkę w błąd co do swojego umocowania w zakresie likwidacji szkody. Powódka powołała się na przepis art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie

i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powódka podkreślała, że dopiero w toku procesu dowiedziała się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, a więc zgłosiła szkodę i wytoczyła powództwo przed upływem terminów przedawnienia. Podnosiła również z ostrożności, że w przypadku zwolnienia pozwanego K. Polska Markety sp z o.o. we W. z udziału w sprawie o nieobciążanie jej kosztami zastępstwa procesowego. Wyjaśniała, że dopiero w toku postępowania dowiedziała się o ustaleniu przez (...) sp. z o.o. oraz (...) SA z siedzibą w W. franszyzy redukcyjnej w ramach umowy ubezpieczenia, skutkującej przyjęciem odpowiedzialności za szkodę przez (...) SA dopiero powyżej kwoty 170.225 zł. W tych okolicznościach ewentualne obciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego będzie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2020 r. Sad Rejonowy w Człuchowie wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) sp. z o.o. we W..

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) sp. z o.o. we W. z dnia 27 sierpnia 2020 r., wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Podkreślano, że do przedawnienia tego roszczenia zastosowanie ma art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Zdaniem strony pozwanej uzasadnione jest przyjęcie, że bieg terminu przedawnienia roszczeń powódki rozpoczął się 26 lipca 2016 r., bowiem wówczas powódka miała świadomość swojej szkody oraz osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Zauważono, że powódka zgłosiła szkodę już w dniu zdarzenia. W związku z powyższym uzasadnione jest przyjęcie, że termin przedawnienia roszczeń powódki biegł od 26 lipca 2016 r. Z ostrożności procesowej podniesiono również, że posiadanie wiadomości o szkodzie jako przesłance koniecznej do dochodzenia roszczeń zostaje zrealizowane już w chwili, w której poszkodowany wie o wystąpieniu szkody w ogóle – gdy ma świadomość faktu powstania szkody, ale jeszcze nie jej wysokości. Rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia musi łączyć się z wiedzą o zakresie szkody czy trwałości jej następstw. Te uwagi należy odnieść do sytuacji powódki - powódka uzyskała wiedzę o wystąpieniu szkody w ogóle już 26 lipca 2016 r., czyli w dniu zdarzenia i wówczas rozpoczął bieg termin przedawnienia jej roszczenia. Podkreślano, że powództwo zostało skierowane przeciwko pozwanej do udziału w sprawie dopiero w wyniku wezwania pozwanej do wzięcia udziału w sprawie. Odpis pozwu i postanowienia Sądu o wezwaniu pozwanej do udziału w sprawie, zostały doręczone pozwanej dopiero 13 sierpnia 2020 r., a więc już po upływie terminu przedawnienia roszczenia. Pozwana podkreślała również, że kierując przedprocesowe wezwanie do zapłaty wobec pozwanego M. B. (...) sp z o.o, powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, miał on więc wiedzę o bieżącym terminie przedawnienia roszczeń i czynnościach niezbędnych do jego przerwania. Takie czynności nie zostały podjęte przez powódkę we właściwym czasie. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła również, że powódka nie mogła być wprowadzona w błąd do podmiotu, który może ponieść ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą. Już w pierwszym piśmie do powódki (pismo z dnia 4 sierpnia 2016 r.) pozwana wyraźnie informowała, że M. B. (...) sp z o.o w W. jedynie zajmuje się poprowadzeniem sprawy w imieniu pozwanej. W piśmie zawarto również informację że M. B. (...) sp z o.o jest podmiotem współpracującym z pozwaną przy prowadzeniu sprawy. Pozwana podkreślała, że nigdy nie wskazywała, że to M. B. (...) sp z o.o jest podmiotem odpowiedzialnym odszkodowawczo. W informacji do powódki zaznaczono również, że to broker pozwanej. Zdaniem strony pozwanej rozpoznanie sprawy powódki odbyło się na przejrzystych zasadach, a ewentualny zarzut powódki o wprowadzeniu jej w błąd należy uznać za chybiony.

W związku z formalnym wnioskiem strony powodowej o zwolnienie pozwanych M. B. (...) sp z o.o. w W. i (...) SA w W. z udziału w sprawie, Sąd na rozprawie z dnia 2 października 2020 postanowieniem zwolnił ww. pozwanych z udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lipca 2016 r. powódka K. K. robiła zakupy w markecie K. w K. przy ul. (...), przechodząc alejka między półkami poślizgnęła się nagle na mokrej podłodze i upadła. Wskutek upadku doznała silnego stłuczenia obu kolan, stłuczenia okolicy stawu łokciowego oraz złamania przedramienia lewego. W konsekwencji upadku trafiła do szpitala w S., gdzie udzielono jej pomocy – zdiagnozowano uszkodzenia ciała, zalecono leki oraz kontrole w poradni ortopedycznej. Z uwagi na nasilający ból i obrzęk kończyn w dniu 1 sierpnia 2016 r. powódka zgłosiła się do Poradni

Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w S.. W wyniku badania lekarz stwierdził złamanie głowy kości promieniowej lewej. Powódka otrzymała również skierowanie na 10 zabiegów rehabilitacyjnych.

bezsporne

W piśmie z dnia 4 sierpnia 2016 r. pozwany (...) sp. z o.o. we W. zwrócił się do powódki o przesłanie podpisanej zgody na przetwarzanie danych osobowych. Pozwany poinformował, że po jej otrzymaniu, informacja o zdarzeniu zostanie przekazana do brokera pozwanego (...) sp. z o.o. w W., który sprawę będzie prowadził w imieniu pozwanego.

bezsporne, ponadto dowód pismo k. 53

Pismem z dnia 20 kwietnia 2018 r. powódka zwróciła się do (...) sp. z o.o. w W. z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

bezsporne ponadto dowód pismo k. 56

Pismem z dnia 25 października 2018 r. (...) sp. z o.o. w W., który reprezentował interesy pozwanego zaproponował powódce ugodę i wypłatę świadczenia w wysokości 2000 zł.

bezsporne, ponadto: pismo k. 58

Pozwanego (...) sp. z o.o. we W. wiązała umowa ubezpieczenia z (...) SA w W., potwierdzona polisą nr 02.698.850. W umowie ubezpieczenia pozwany i towarzystwo (...) SA w W. ustalili franszyzę redukcyjną w wysokości 170.225 zł.

bezsporne, ponadto dowód polisa k. 105- 115

Sąd zważył co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że ostatecznie w niniejszej sprawie stroną pozwaną została (...) sp. z o.o. we W.. Podkreślić należy, że pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, w związku z czym należało ocenić powyższy zarzut. W ocenie Sądu zarzut ten jest w pełni zasadny.

Powódka dochodziła od pozwanego w niniejszej sprawie zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku ze zdarzeniem z dnia 26 lipca 2016r.

Zgodnie z treścią art. 442 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie z art. 442 § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W myśl art. 120 § 1 k.c. początek biegu terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, jednakże jeżeli wymagalność roszczenia zależała od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego – od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Sąd podzielił w całości stanowisko pozwanego, że termin przedawnienia w niniejszej sprawie wynosi 3 lata, a powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w dniu 26 lipca 2016 r. Nie budzi wątpliwości, że powódka już w dniu 26 lipca 2016 r., wiedziała że doznała szkody i kto jest za nią odpowiedzialny tj (...) sp. z o.o. we W.. Podkreślić należy, że jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powództwo przeciwko pozwanemu powódka wytoczyła dopiero pismem z dnia 29 lipca 2020 r., a odpis pozwu i postanowienie Sądu o

wezwanu pozwanego do udziału w sprawie, zostały doręczone stronie pozwanej 13 sierpnia 2020 r. (por. z.p.o. k. 442), a więc już po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że przedmiotowe roszczenie powódki przeciwko pozwanemu uległo przedawnieniu po upływie 3 lat tj 26 lipca 2019 r. Podkreślić należy, że powódka nie przytoczyła żadnych okoliczności, które świadczyłyby o przerwaniu biegu przedawnienia. W związku z powyższym Sąd postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 2 października 2020 r. na mocy art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wnioski dowodowe powódki z opinii biegłego oraz wnioski dowodowe pozwanego w przedmiocie przesłuchania świadków z uwagi na fakt, że dotyczyły one okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tych okoliczności mając na uwadze fakt, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu, przedmiotowe powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 117 k.c. Sąd nie znalazł podstaw aby uwzględnić powództwo biorąc pod uwagę podniesione przez pełnomocnika powoda zasady współżycia społecznego. Podkreślić należy, że słusznie strona pozwana podnosi, że powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, miał on więc wiedzę o bieżącym terminie przedawnienia roszczeń i czynnościach niezbędnych do jego przerwania. Pełnomocnik musiał mieć świadomość składając pozew w niniejszej sprawie, że (...) sp. z o.o. w W. nie był sprawcą szkody, ani nie jest zakładem ubezpieczeń udzielającym ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC sprawcy wypadku. Legitymacji biernej (...) sp. z o.o. w W. nie sposób wywieść z faktu, że w. podmiot proponował w imieniu pozwanego (...) sp. z o.o. we W. zawarcie ugody, albowiem już z pisma z dnia 4 sierpnia 2016 r. (k. 54) wynikało, że (...) sp. z o.o. w W., będzie prowadził sprawę w imieniu pozwanego. Podkreślić należy, że w ocenie Sądu, pełnomocnik zawodowy jako profesjonalista kierując powództwo przeciwko np. towarzystwu ubezpieczeniowemu przede wszystkim musi ocenić umowę ubezpieczenia z której wynika zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela. Kierując pozew np. przeciwko brokerowi musi także ustalić zakres jego odpowiedzialności. Podstawa odpowiedzialności strony pozwanej musi wynikać z pozwu. W związku z powyższym brak jest podstaw, aby uznać, że za wadliwie wniesione powództwo powinno obciążać pozwanego.

Biorąc pod uwagę charakter i okoliczności sprawy, a także, że powódka przegrała proces z uwagi na podniesiony przez pozwanego w jej toku zarzut przedawnienia, na mocy art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył jej kosztami procesu.